

# KURJER WARSZAWSKI.



Piątek.  
Dnia 17/23 Kwietnia. — Rok 1852.

N<sup>o</sup> 108.

Jutro, ŚŚ. Jerzego M. i Bony P.

Pojutrze, przypada doroczna uroczystość ŚŚ. WOCIECHA Biskupa, i FIDELISA Kapucyna, Męczenników; która odprawiać się będzie w Kościele XX. Kapucynów, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Odpustem zupełnym; — a w Kościele XX. Karmelitów na *Krak*: *Przedm.*: odbywać się będzie uroczystość Śgo WINCENTEGO *Ferreryusza*, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Processjami. W następną zaś Niedzielę, to jest trzecią po *Wielkiej-nocy*, d. 2go Maja r. b., w podobnym przepisie odprawiać się będzie uroczystość *Opieki* Śgo JÓZEFA.

*Z Petersburga.* — N. PAN, nadać raczył Jenerałowi-Adjutantowi, Jenerałowi piechoty Xciu Symeonowi *Woronzow*, Namiestnikowi *Kaukazkiemu* i Głównodowodzącemu korpusem oddzielnym *Kaukazkim*, i jego potomstwu, do posiadanej już godności, tytuł *Światłości* (*Altesse*). — Jenerał-Lejtnant *Dubelj*, Zarządzający Wydziałem III Kancellarii CESARSKIEJ, i Naczelnik Sztabu Korpusu Żandarmów, otrzymał oznaki *brylantowe* Orderu Śgo ALEXANDRA *Newskiego*. — Jenerał-Major *Anienkow* 3, p. o. Gubernatora Wojennego m. *Kamieniec Podolski* i Gubernatora Cywilnego *Podolskiego*, mianowany został Jenerałem-Lejtnantem. — Jenerał-Major *Rosset*, zatwierdzony został Gubernatorem Cywilnym *Wileńskim*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu *Orła Białego*, Jenerała-Adjutanta *Bezaka*, Naczelnika Sztabu Inspektora całej artylerji.

N. PAN, w skutek uznania Rady Kawalerskiej Orderu Śtej ANNY, mianować raczył w nagrodę gorliwego i nieskazitelnego wyświecenia lat przepisanych, w urzędach z wyboru Szlachty, Kawalerami tegoż Orderu II klasy: Radcę Dworu Wincentego *Leśniewicza*, Marszałka Szlachty Ptu *Kamienieckiego*; S. G. *Fabiana Świąteckiego*, Marszałka Szlachty Ptu *Święciańskiego*; i *Mieczysława Fruszyńskiego*, b. Marszałka Szlachty Ptu *Starokonstantynowskiego*, obecnie Kuratora honorowego Gimnazjum *Wołyńskiego*.

N. PAN, udarować raczył Radcę Tajnego *Wacława Pelikana*, Dra Med: i Chir., Dyrektora Dptu Medycznego w Ministerstwie Wojny, kosztowną tabakierą wyszadaną *brylantami*, z Portretem J. C. MOŚCI.

Rozkazem CESARSKIM, Jenerał Artylerji Baron *Mikołaj Korff*, Dyrektor Departamentu Osad Wojskowych, mianowany został Inspektorem całej Artylerji. (Jenerał *Baron Korff*, był przed laty kilkunastu Naczelnikiem Wojennym w *Siedlecach*).

Rozkazem CESARSKIM, Rotmistrz *Pecherzewski*, z pułku *Ułanów Gwardji*, postąpił na Pułkownika; Porucznik *Hrabia Tyszkiewicz*, z Baterji artylerji kołnej Nr 5, na Sztabs-Kapitana; a Kornet *Hrabia Hauke*, z pułku *Huzarów Gwardji*, na Porucznika.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła co następuje: Art. 1. W mieście prywatnem *Szczekocinach*, pobierane być mają odtąd na rzecz Dziedziców tegoż miasta, w dni targowe i jarmarczne, od ludzi obcych przybywających do miasta na targi i jarmarki, następujące tylko opłaty: Od tassu kupieckiego po kop. 15; od tassu kramarskiego po kop. 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; od stolika drobne-go towaru, podobnież od fury wyrobów rękodzielniczych, po kop. 3; od rzemieślników z wyrobami przybywających, 4 kop.; od fury zboża, lub drzewa na sprzedaż przywiezionego, 3 kop.; od fury wiktuałów, 2 kop.; od konia lub bydłęcia na sprzedaż przywiedzionego, 1 kop.; od świni, kozy, owcy lub cielęcia, również na sprzedaż przywiedzionych, 1/2 kop. Art: 2. Wkłada się na Dziedziców m. *Szczekocin* obowiązek, aby rynek i ulice miasta, własnym swym kosztem stopniowo, z wpływów osiągniętych z targowego i jarmarcznego, brukowali, i bruki te utrzymywali, pod rygorem zawieszenia w poborze opłat.

J. W. Hrabia *Alfons Mensdorff-Pouilly*, C. K. Szambelan, Jenerał-Major wojsk *Austrjackich*, nowo-mianowany Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny J. C. K. APOSTOLSKIEJ MOŚCI przy Dworze N. PANA, onegdaj wieczorem przybył z *Wiednia* do *Warszawy*, i stanął w hotelu *Angielskim*. Wczoraj po południu udał się w dalszą drogę do *Petersburga*. Hrabia jest synem Hr: *Emanuela Mensdorff-Pouilly*, Jenerała Jazdy wojsk *Austrjackich*, b. Gubernatora twierdzy związkowej *Maguncji*, i niegdy J. X. W. Xieźnej *Zofji Saxe-Cobourg-Gotha*, ciotki rodzonej dziś Panującego Xcia *Ernesta II*. Małżonką jego jest *Hrabianka Dietrichstein*. Przed mianowaniem go na dzisiejsze stanowisko, dostojny Gość był Komisarzem *Austrjackim* w Xieźtwie *Holsztyńskim*.

J. W. Wice-Hrabia *Ludwik de Fonghe d'Ardege*, Konsul Jeneralny *Belgijski* w *Petersburgu*, przybył z *Bruxelli* do *Warszawy*, i stanął w hotelu *Angielskim*.

J. W. Radca Tajny *Czytyrkin*, Jenerał Sztabs-Doktor armji czynnej, Inspektor Główny Służby Zdrowia w Królestwie, powrócił z *Dynaburga*.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, z powodu rocznicy imienin, odbędzie się o godz: 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano, załobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. *Wojciecha Michniewskiego*, Obywatela, który 85 lat przeżywszy, d. 17 Czer: 1834 r. zakończył życie, wszystkimi cnotami domowemi jaśniejące.

Po długiej chorobie, w dniu 18 b. m. zszedł z tego świata w 67 roku życia, ś. p. *Stanisław Przytański*, Doktor Medycyny i Chirurgji, Lekarz Dywizji Gwardji b. *Wojska Polskiego*. Ś. p. *Stanisław Przytański*, pobierał swe nauki kosztem Królewskim w Instytucie Medyczn-Chirurgicznym w *Berlinie*; następnie wstąpiwszy do służby wojskowej, odbywał kampanje i pozostawał

stawał przy miejscowych Szpitalach, aż do rozwiązania w r. 1832 wojska *Polskiego*. Poświęcenie jego przez ciąg służby wojskowej, wielokrotnie było przez Władzę ocenianem, świadczą o tem udzielone Ordery Ś. WŁODZIMIERZA IV klasy, Śgo STANISŁAWA IV kl., Krzyża złotego wojskowego i Znaku nieskazitelnej służby za lat XX. Po uzyskaniu emerytury, przeniósłszy się do Gubernji *Lubelskiej*, przemieszkiwał w *Szczebrzeszynie*, a następnie w *Krasnymstawie*, gdzie stargawszy swe siły poświęceniem dla cierpiącej ludzkości, nawiedzony ciężką chorobą, zawczasie zgasł w BOGU. Pozostała po nim Żona i liczna Rodzina, utraciła w nim najlepszego Meża i Ojca, Znajomi Przyjaciela, a ludzkość pojmującego swe piękne powołanie i gotowego do wszelkich poświęceń Lekarza. — *K. P.*

Donoszą o skonie ś. p. S. G. *Korsaka*, Marszałka Szlachty Powiatu *Siebieżskiego*.

Nakładem Xiegarńi S. H. *Merzbacha* przy ulicy *Miodowej* Nro 486, wyszedł 4ty poszyt dzieła p. t. *Obraz Świata*, pod względem jeografji, statystyki i historii wszystkich krajów z herbami Państw, mappami i rycinami, przez P. E. *Leśniewskiego*, b. Professora nauk przyrodzonych. Poszyt 5ty wkrótce wyjdzie. Prenumerata na całe dzieło rs. 6 kop. 75.

Na Śgo WOJCIECHA, będzie w polu *pociecha*, mówi stare przysłowie, ale czy w tym roku się zjści, to wielkie pytanie. Dziś bowiem mamy dzień Śgo WOJCIECHA, a jeszcze w polach, a szczególniej też po lasach, mamy dobrą obfitość *śniegu*. Ale że *śnieg* w połowie *wiosny*, to także w swym rodzaju *pociecha*, to może choć w tym względzie przysłowie nie chybi.

Kilka dni temu Pan *Al.* niemogąc dostać biletu do Teatru, prosił osoby mające lożę, aby go do siebie przyjęły; na co gdy z przyjemnością zgodzono się, pragnął uiszczyć się im z długu, czyli trzeciej części za osobę swoją. Naturalnie, ofiara ta nie została przyjęta, bo loża była już zapłaconą, a osoby znajdujące się w niej, uważały za prawdziwą przyjemność, posiadanie Pana *Al.* w swoim towarzystwie. Z tego powodu P. *Al.* należność tę, czyli rs. 1 k. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, ofiarował na korzyść Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, i takowe złożone zostały wczoraj w *Redakcji Kurjera*.

Bawiąca w *Warszawie* Pani *Walerja* Baronowa *Ruplin*, należy do rzędu Artystek śpiewaczek, które dały już dowody swojego talentu. Zaszczycana względami Xieźnej *Matyldy Demidow*, Córki Króla *Hieronima*, i innych dostojnych Osób, Pani *Ruplin*, w najpierwszych salonach *Paryża*, i innych stolic *Europejskich*, wzbudziła wielkie zadowolenie. W czasie swego pobytu w *Warszawie*, już kilkakrotnie dała się słyszeć w najznakomitszych salonach tutejszych, a znawcy, oddają Jej głosowi zupełną sprawiedliwość i pochwałę.

Na miejsce znanej od lat tyłu przy ulicy *Niecałej* Nr 614h, fabryki powozów P. *Brzozowskiego*, przeniesioną została z ulicy *Trębackiej*, podobna fabryka Pana *Józefa Koryckiego*; który zwiedziwszy w tym roku *London* i *Paryż*, zaopatrzył się w różne najwiecejsze modele, i według takowych, zamierza wyrabiać powierzone mu roboty.

Pierwszy po świętach, tygodniowy obiad w *Resursie Kupieckiej*, udał się wczoraj jak najzupełniej. Jak na ostatnim, pożegnano się, tak tu powitano nawzajem. Przy nadchodzącej porze letniej, jest nadzieja, że obiady te, będą jeszcze liczniejsze. Piękna bowiem galerja w ogrodzie *Resursowym*, gdzie przy pierwszej sposobności, zastawionym będzie stół biesiadniczy, a do tego zieloność drzew, i tak pożądany cień letni, nie mało dodadzą uroku, i wpłyną zarazem na ożywienie biesiady. Może zbyt pochlebnie wyrazimy się, że obiady te mają także swoją zasługę, ale mały przykład który przytoczymy, a który oddajemy pod sąd ogólny, potwierdzi to zdanie nasze. Kiedy bowiem z okoliczności dnia Śgo *Józefa*, podejmowano na takimże obiedzie, znakomitego solenizata i autora *J. Korzeniowskiego*, wówczas szanowny Literat, pod wpływem wzruszeń, jakich doznał z powodu serdecznego ogólnego przyjęcia, wyraził chęć odwzięczenia się, przez obdarzenie nas jakim nowym płodem. (*Tadeusz Bezimienny* był na ukończeniu). Onegdaj zaś po odczytaniu nowej komedji pod tyt: *Wasy i Peruka*, szanowny Autor, wyznał nam otwarcie, iż obiad *czwartkowy* w *Resursie*, w dzień Śgo *Józefa*, dał mu popęd do napisania tejże. Na drugi dzień bowiem, wziął się zaraz do pióra, a w kilka dni potem, jakby wywiązując się z przyrzeczenia swego, stworzył tę pracę, która jak powiedzieliśmy wczoraj, należy do najpiękniejszych komedji Jego utworu.

W pięknym gmachu P. St. *Lesser* przy ulicy *Miodowej*, otwarty został w tych dniach nowy zakład *introligatorско-galanteryjny*, przez P. Jana *Stęlegowskiego*. Właściciel kształcił się w tej sztuce w *Paryżu*, z kąd też przybył do *Warszawy*. Obok różnych w nowym guście robót galanteryjnych, przyjmuje także do oprawy wszelkiego rodzaju przedmioty; a gdyby kto dla amatorsstwa lub też innych widoków, zapragnął nauczyć się tej sztuki, podejmuje się także udzielać lekcje.

Wczoraj złożono w *Redakcji Kurjera*, od *Emilji M.* kop. 30 na odnowienie Ołtarza *MATKI BOZKIEJ Czełstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*, na intencję przywrócenia zdrowia i pobłogosławienia wprzedsiewziętych zamiarach.

Nie tylko u nas ciągnę figle płata nam *wiosna*, to samo dzieje się i w innych miejscach Królestwa. Są okolice, gdzie *mrozy* dochodzą do 10 stopni, a *śnieg* upadł na kilka cali. Rozpoczętą jeszcze przed Świętami *Wielkanocnymi* siejbe, musiano dla mrozów wstrzymać. Nieważnym także kłopotem dla rolników, jest brak paszy dla inwentarza.

Któż nie znał Składu *Materiałów aptecznych, kolonialnych i farbierskich*, przy ulicy *Podwale*, pod firmą *M. Giersz*. Jak tylko zasięgnąć można pamięcią, zawsze tam istniał. Dziś przeszedł on na własność P. *Felixa Gibasiewicza*, i na nowo pomnożony został rozlicznymi wyborowemi gatunkami *materiałów*.

Uzupełniając podaną przez nas wiadomość, iż pasażerowie z *Płocka* i *Włocławku*, na jazdę statkiem parowym, zapisywać się mogą u osób do tego upoważnionych, dodajemy, iż zapisywanie to odbywa się: w *Płocku*, w handlu Pana *Bebenkowskiego* przy ulicy *War-*

szawskiej pod Nr 277; zaś w *Włocławku* w domu Pana *Haka*, nad *Wisłą*, w bliskości przystani statku parowego, pod Nr 63.

Zwolennikom muzyki m. *Lublina*, udzielamy wiadomości, iż znany ze swego talentu fortepjanista P. Józef *Levitte*, Nauczyciel muzyki, po kilkunastoletnim pobycie na wsi, gdzie kilka uczennic wykształcił, przenosi się od 1go Lipca r. b. na stałe mieszkanie do miasta *Lublina*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Robert Djabel*, Panny: *Vallési* i *Sulzer* po 3-kroć, Pan *Ciaffei* 5-kroć i Pan *Anconi* 2-kroć; po Tańcach, Panna *Damse*.

Znany w *Petersburgu* fortepjanista i kompozytor A. *Abramowicz*, czyniąc zadosyć życzeniu przyjaciół, udał się do *Nowgorodu*, dla dania tam koncertu.

AMERYKA. — Z *Buenos-Ayres* donoszą, że po przegranej bitwie, niektóre oddziały wojsk *Rozasa*, chciały do miasta zrabować, ale obywatele uzbrojeni, wygnali je z miasta. *Urguiza* ogłosił amnestję, ta zrobiła dobre wrażenie, ale mieszkańcy pragną, by ich jak najprędzej armja sprzymierzona opuściła. *Rozas* z swą córką i orszakami, w d. 4tym b. m. parostatkami angielskim *Conflict*, odpłynął z *Bahia do Anglii*. W porcie *Buenos-Ayres*, stoją liczne okręta wojenne rozmaitych narodów. — Kolej żelazna na *Panama*, otwartą została od *Buoya-Salado* do *Navy-Bay*.

ANGLJA. — Pomimo usiłowań *Anglików*, dotąd w *Indjach*, trwa barbarzyński zwyczaj *sutties*. W d. 1ym Stycznia r. b., umarł Radja *Pachete*, o 4tej godzinie wieczór. Natychmiast wojska radja (Xięcia) otoczyły *zenana* (harem), gdzie się już rozlegały krzyki kobiet. O 10ej wieczór wzniesiono ogromny stos, i zapalono go. *Rani* (xiężna), obeszła takowy siedm razy, potem skoczyła na niego, i po krótkim pasowaniu się z płomieniami, ciało jej złączyło się z popiołami męża. Nawiasem dodają, że mąż tej nieszczęśliwej ofiary, był idjotą, i nienawidził żonę całe życie.

AUSTRIA. *Wiedeń 17go Kwietnia*. — Nowy Minister spraw zagranicznych, już rozpoczął narady z Posłami obcych mocarstw; wczoraj przyjmował Posłów *Angielskiego* i *Francuzkiego*, dziś *Holenderskiego* i *Neapolitańskiego*. — Jeden z Ministrów ma otrzymać godność Kanclerza Orderu *Franciszka-Józefa*. — Dziś rozpoczęło na nowo prelekcje w tutejszym Uniwersytecie. — Od 2ch miesięcy sumę papierowych pieniędzy w obiegu będącą, zmniejszono o 13<sup>1</sup>/<sub>2</sub> milionów zlr.; jeżeli tak dalej postępować będzie Ministerjum skarbu, to kredyt wróci zupełnie. — Przybyło tu już wielu Namiestników i Gubernatorów prowincji, którym do rozbioru dadzą nowe prawo gminowe; ogłoszenie jego nastąpi w przyszłym miesiącu. — Wysłano agentom *Austrjackim* w *Stambule* i *Alexandrii*, instrukcje dotyczące sprawy *Turecko-Egipskiej*; *Austrja* oświadcza się za utrzymaniem traktatów, a zatem korzystnie dla *Baszy Egipetu*.

AZJA. — Z *Chin* wiadomości dochodzą do 27go Lutego; wojska *Syna Niebieskiego* w kilku spotkaniach

pobite, z przeciwnikami połączyły się, którzy ze wszech stron ściągają ku stolicy *Kweilin*. — Koło brzegów wschodnich i południowych, zeglują liczne floty różbójników morskich, a handel nawet na rzece *Perłowej* (*Kanton*), dziś mniej pewny jak kiedyś.

BELGJA. — Dekretem Królewskim z 17go b. m., posiedzenia Izby prawodawczych na rok 1852, zamknięte zostały.

FRANCJA. *Paryż 17go Kwiet.* — Ciało Prawodawcze dziś nie odbywało posiedzenia publicznego w biurach, tylko rozbierano projekt do prawa o rehabilitacji więźniów skazanych; nie brakło na głosach temu projektowi przeciwnych. — Wiadomość o śmierci Marszałka *Gérard* była przedwczesną; *Patrie* donosi jednak, że wszelką nadzieję stracono; od południa chory kona. — Prezydent niezawodnie w lecie odbędzie przejażdżkę po kraju; nie podobna mu jednak być wszędzie gdzie go się spodziewają, najprędzej zwiedzi południową *Francję*. — Z powodu uposażeń Senatorom udzielonych, liczne robią uwagi; każdy chciałby zyskać 30,000 fran: dochodu dożywotniego, a wielu pominiętych zostało. — Ogłoszono tu skargę w sprawie rodziny *Orleanów* przeciw skarbowi; P. *Berryer* postanowił oile można najenergiczniej prowadzić ten proces. — Zandarmerja piesza i gwardja *republikańska*, mają otrzymać wkrótce bermyce na wzór grenadjerów gwardji *Cesarskiej*. — Drugi syn *Xcía Aumale*, *Xię Guise*, urodzony przed 3ma miesiącami w *Neapolu*, umarł w d. 15 b. m. w *Claremont*. — W *Tulonie* Komissarz rządu na 279 skazanych na deportację, 260 uwolnił. — Według konstytucji z 1848 roku, wybory Prezydenta na wyspie *Bourbon*, miały się odbywać na 120 dni wprzód jak w samej *Francji*; wybory te w istocie tam odbyto w końcu Stycznia, bo wówczas jeszcze nie wiadziano o zamachu z 2 Grudnia, i wybrano *Ludwika-Napoleona*. — Dzienniki rządowe donoszą, że, wciagu Świąt zostawiono jak największą swobodę armji do wypełnienia obowiązków religijnych.

NIEMCY. — *Bundestag* po załatwieniu spraw floty *niemieckiej*, rozjedzie się na ferje. — W *Hesji* ElektoRALNEJ rozpisano wybory. — Posiedzenia sejm *bawarskiego* przedłożonemi zapewne zostaną; przedstawił mu bowiem rząd kilka projektów do praw ważnych, a między innemi żądanie pożyczki z 4 milionów zlr. na pokrycie kosztów uzbrojeń z 1850 i 1851, oraz wyprawy *heskiej*. — W *Bambergu*, zakłada się nowy klasztor *XX. Franciszkanów*.

PRUSY. — W d. 19 b. m. w *Berlinie* Prezes rady Ministrów, *Baron v. Manteuffel*, otworzył posiedzenia kongresu związku celnego; w mowie swej oświadczył, że dopiero po ukonstytuowaniu tego związku na nowo, będzie można pomyśleć o zawarciu nowych traktatów handlowych. — Pełnomocnik *bawarski* dowodził, że związek celny powinien się tak rozszerzyć na południu *Niemiec*, jak się rozszerzył na północy, i że o przystąpieniu *Austrji* pamiętać należy. Drugie posiedzenie naznaczono na 22. — Izby rozpoczęły na nowo swe obrady.

WŁOCHY. — W *Turyinie* Minister skarbu przedstawił Senatowi zatwierdzony przez Izbę deputowanych

dotatkowy traktat z *Francją*; nie wątpią, że Senat także znakomitą większością traktat ten zatwierdzi. — Pan Eugenjusz *Scribe*, słynny autor dramatyczny francuzki (napisał kilkaset komedji wyższego rzędu, oper, komedjo-oper, wodewilów), przybył do *Rzymu*.

**ROZMAITOŚCI.** — Dnia 2go b. m., przybył jakiś obcy człowiek do Probostwa w *Radnicy* w *Czechach*, i żądał widzieć się z Proboszczem. Wpuszczony do pokoju 65-letniego Pasterza, nazwiskiem *Nicola*, pchnął go sztyłem i uszedł, zanim spostrzeżono popełnioną zbrodnię. — Sławny zbiór obrazów i antyków pozostałych po *Xięciu Salerno*, sprzedany być miał w *Neapolu* 19go b. m. przez publiczną licytację; Król zezwolił na wywiezienie zakupionych arcy-dzieł. W zbiorze tym znajdują się między innymi: *Zdjęcie z Krzyża, Volterry*; także, *Guercina; Sen Wenery, Annibala Caracci; MADONNA de la Pace, Guido-Reniego; CHRYSSTUS* w koronie cierniowej, *Spady*; obrazy *Sassoferrata* i 14 *Salvatora Rosy*, najliczniejszy zbiór tego mistrza. Z *Niderlandzkich*: *Gerardo di Notte, Van-Dyk*; z *francuzkich*: *Claude-Lorrain, Vanloo, Gerard, Ingres*; prócz tego, wspaniałe mozaiki, posągi starożytne i t. d. — W *Paryżu* ma teraz wystąpić *sześćioletni* fortepjanista, cudownym obdarzony talentem. Niezadługo więc będziemy mieli wirtuozów *w powiciu*. — Na wystawie zwierząt domowych w *Londynie*, jakiś gospodarz miał bardzo spastego osła; gdy zwiędzający wystawę nadzwycaj tusty *dzentleman*, długo nad nim zastanawiał się, właściciel rzekł: „Mój Panie, racz się oddalić, bo jeżeli mają przyznać *premjum* najtłustszemu *ostowi*, to mój przy Panu nie otrzyma nagrody.”

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Buchowski Jul: Ob: z Baranowa nr 584; Brodowski Ant: Ob: z Branki nr 656; Białczyński Teod: Art: Dram: z Lwowa nr 603; Eppen Jan Piotr Cukier: z Hamburga nr 603; Grabowski Adam Hr. z Częstochowy nr 413; Guibert Edw: Inżen: z Paryża nr 474/5; Jakubowski Piotr Adwokat z Kielc nr 634; Kościelski Aug: Ob: z Słazewa nr 412; Potkański Lud: Ob: z Igań nr 414; Partowicz Otto Komis: Kup: z Berlina nr 556; Sołtyk Fran: Hr. z Piastowa nr 584; Smacziński Winc: Radea Stann z Sacina; Wielopolski Zyg: Ob: z Chrząstowa.

*Wyjechali*: Alexandrowicz Stan: Hr. do Konstantynowa; Dąbrowski Euge: Oby: do Suwałk; Lermontow Apollo Major do Toeplitz; Mycielski Mich: Rad: Prawny Pruski, do Prus; Vick Jan i Vick Kryst: Kup: do Białegostoku; Zaborowski Ign: Oby: do Zalesia.

### DONIESIENIA.

Do Składu Win i Towarów Kolonjalnych, Henryka KREMKY, przy ulicy Wierzbowej i Marszałkowskiej, nadszedł Kolejka żelazna, pierwszy transport tegoroczny, **WIN Szampańskich**:

### ROEDERERA i JACQUESSONA.

Pierwszy transport Oxetowego **PORTERU ANGIELSKIEGO**, z domu A-Le-Coq w Londynie, nadszedł do Składu Win i Korzeni, Ernesta Nickiego przy ulicy Bieleńskiej Nr 466; — do tegoż Składu, nadeszły prawdziwe **MINOGI** Hamburgskie w wybornej gatunku.

**SALAMI** prawdziwe WERONSKIE świeże, nadeszły do Handlu win i korzeni N. Schneider przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1249, 3ci dom od rogu ulicy Sto-Krzyżkiej. — W tymże handlu sprzedają się Śliwki francuzkie, funt kop: 21.

Syndycy tymczasowi massy upadłości Nathana Rosenbaud Kupca. Wzywają wszystkich Dłużników, od których do handlu upadłego, rozmaite należności przypadają, ażeby z uszczerbkiem takowych, na ręce i za kwitami Syndykom w ich zamieszkanu w Warszawie, w ciągu najdalej jednego miesiąca pospieszyli; po upływie bowiem tego czasu, poszukiwania prawne niezawodnie zaregulowane do nich zostaną. — S. Lesser. E. Levi. J. Piwoński, P.

Syndycy tymczasowi massy upadłości Hersza Lipszytz, na zasadzie przepisów prawa art: 66 K. H. X. III, wzywają wszystkich wierzycieli Hersza Lipszytz Kupca upadłego, ażeby najdalej w dni 40, w Kancelarji Tryb: Handl: w Warszawie, posiedzenia swe przy ul: Długiej pod Nr 549 zwykle odbywającego, na ręce W. Andrychiewicza pod-Pisarza tegoż Tryb: wszelkie dokumenta pretenzyjne do rzeczonyj massy usprawiedliwiające, składali, a następnie zaliczkowali się, albowiem inaczej, podług prawa Syndycy postąpią. — Augu: Banasiewicz, O. S. Elias Wilner.

Syndycy massy upadłości Nathana Rosenbaud Kupca w Warszawie. — Na zasadzie art: 66 Kod: H. X. III, wzywają wszystkich wierzycieli rzeczonyj massy, aby się w przeciągu dni 40 osobiście lub przez swoich pełnomocników, przed Syndykami upadłości stawili, tymże oświadczyli jakim prawem i jakiej summy są wierzycielami, nado aby dokumenta należności ich udowadniające Syndykom wręczyli, lub one w Kancelarji Tryb: Handl: w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr 549, na ręce W. Andrychiewicza pod-Pisarza tegoż Tryb: złożyli, pod skutkami prawa. — S. Lesser. E. Levi. Piwoński, Patron.

Ktoby z powodu zamierzonego z Warszawy wyjazdu, lub innych okoliczności, mógł, na 6 tygodni, licząc od dnia 8/20 Maja r. b., dla Osoby z prowincji, w zamiarze picia wód, przybyć mającej, odnając z meblami LORAL z 2ch lub 3ch Pokoi, z Przedpokojem i Kuchenką, oraz Stajnią i Wozownią, przy jednej z główniejszych ulic położonej; zechce swój adres nadesłać do domu Dra Malca, przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr 1339, na dole, wchodząc po lewej ręce.

Wezoraż, w przejeździe z ulicy Miodowej, przez Senatorską, Bieleńską na Tłumackie, do Hotelu Wileńskiego, zgubione zostały 3 **XIAŻKI**: Niemiecka, Francuzka i Polska. Laskawy Znalazca raczy oddać takowe pod Nr 11, w Hotelu Wileńskim, za nagrodą.

**SALAMI** Włoskie Weronskie, w dwóch gatunkach, nadeszły do Handlu Win i Korzeni Teodora Tock przy ulicy Podwał: w tymże Handlu znajduje się LOSOS wędzony świeży Ellbąski w wybornej gatunku, i WINO Sampańskie różnych marków, po bardzo umiarkowanych cenach.

**PEYNU** do wygubienia na zawsze Naguiotków, dostać można każdego czasu, w mieszkaniu przy ulicy Kanonja pod Nr 80, na dole.

Rsr. 15 Nagrody, kto odniesie lub wskaże posiadacza zgubionego w dniu 2/14 Marca r. b., w przeddzie ulicą Szpitalną przez plac Warecki, ulicą Sto-Krzyżką, Nowy-Swiat, do Kościoła Sgo-Krzyża, **ZEGARKA** złotego, pochodzącego z fabryki Pattek Philipa et Comp. Zegarek ten jest krytym, grawirowany, z wyobrażeniami: pojednej stronie koperty Kościuszki, po drugiej stronie Xcia Józefa Poniatowskiego, na kapslu złotym Nr 4917. Powyższa nagroda wypłaconą będzie w Red: Gazety Policyjnej.

Dziś rano zimna stopni 0. Wezoraż w południe ciepła 6.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 7.

TEATR WIELKI. Jutro, przedstawienie P. *Rasimi*. Pierwszy akt Opery *Napój miłosny*.

Tylko jeszcze na krótki czas, przed wyjazdem. Olbrzymi **OBRAZ Cyklorama**, 15,000 stóp kwadratowych mający, przedstawiany bywa w Tow: Warsz: Dobroczynności, na Krak: Przed: pod Nr 370. Zaczyna się przedstawienie jej codziennie od godziny w pół do 5ej po południu. Obraz ten przedstawia *Podróż do Londynu*, na Wystawę Przemysłową. Cena miejsc: pierwsze miejsce kop: 62½, drugie miejsce kop: 32½.